

UZASADNIENIE

Pozwem oddanym w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w dniu 24 października 2013 r. C. M. zażądał zasądzenia solidarnie na jego rzecz od pozwanych kwoty 200.000 zł tytułem rozliczenia udziału w spółce cywilnej, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa oraz zwrotem kosztów procesu wg norm przewidzianych (pozew, k. 2-4 i 36-38).

W uzasadnieniu pisma wskazano, że 31 grudnia 1990 r. zawarto umowę spółki cywilnej, której skład następnie się zmieniał; przy czym do jej majątku nabyto określoną nieruchomość. Pismem z 26 maja 2004 r. powód, powołując się na poważny konflikt, wypowiedział swój udział w spółce cywilnej z 30 czerwca 2004 r.; 3 grudnia 2009 r. potwierdził to w akcie notarialnym. Głównym elementem majątku spółki cywilnej była nieruchomość o wartości 400.000 zł, a skoro udział w zysku powoda wynosił 50%, należy mu się kwota dochodzona pozwem. Na uzasadnienie swojego roszczenia powód przywołał art. 871 KC.

W odpowiedzi na pozew S. S. (1) i A. S. wnieśli o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych (odpowieź na pozew, k. 53-54v).

W uzasadnieniu pisma, po powtórzeniu stanu faktycznego opisanego przez powoda w pozwie (dodając, że powód został wykreślony z (...) 21 czerwca 2006 r.), pozwani wskazali, że wnioskiem z 17 stycznia 2008 r. powód wystąpił o zniesienie współwłasności przedmiotowej nieruchomości, który to wniosek został oddalony; w ustnych motywach tego rozstrzygnięcia wskazano, że powód winien domagać się rozliczenia występującego współnika z pozostałymi współnikami spółki cywilnej. Następnie, pozwem z 24 października 2011 r., powód wniósł o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym poprzez wpisanie dotychczasowych współwłaścicieli w ramach wspólności łącznej jako współwłaścicieli ułamkowych (po 1/2); również i ten wniosek został oddalony. W konsekwencji dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie uległo przedawnieniu; roszczenie powoda, związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, stało się wymagalne z chwilą wystąpienia ze spółki cywilnej.

W replice na odpowiedź na pozew powód wskazał, że po wystąpieniu ze spółki podejmował liczne próby ugodowego załatwienia sprawy, wzywając pozostałych współników do zapłaty; od tego obowiązku pozwani uchylali się piętrząc przed powodem coraz to nowe problemy (m.in. przywołując straty spółki); natomiast powód dokonał spłaty części zobowiązań spółki cywilnej. Dalej wyjaśnił, że występując o zniesienie współwłasności kierował się orzecznictwem (II CK 517/03). Następnie powód przywołał nierozstrzygnięty stan prawny przedmiotowej nieruchomości, wynikający ze zmian osobowych w składzie spółki cywilnej i braku dochowania w tych zakresie formy aktu notarialnego; odwołując się do kolejnej tezy orzecznictwa (III CZP 164/06, I CSK 473/07 i III CK 177/04) wskazał, że wobec niedochowania formy aktu notarialnego uznał, że nowy współnik nie wstąpił do spółki, a więc było w niej tylko 2 współników, a w konsekwencji wypowiadając umowę doprowadził do jej rozwiązania – stąd wniosek o zniesienie współwłasności, który jednak został oddalony z uzasadnieniem odbiegającym od ówczesnego orzecznictwa. W zakresie okresu przedawnienia powód wskazał, że o ile roszczenie o wypłatę z zysku może mieć związek z działalnością gospodarzą, „o tyle w przypadku tak doniosłych elementów majątku jak nieruchomość, należy zastosować termin przedawnienia wynoszący lat 10”; stosowanie krótszego terminu może doprowadzić do nadużyć, gdyż często (jak w przedmiotowej sprawie) majątek może być rozległy, a konieczność jego rozliczenia rozciągnięta w czasie. Z ostrożności procesowej, mając na uwadze powyższe okoliczności (zwodzenie powoda obejmujące uznanie długu, stawianie dalszych warunków wypłaty), powód podniósł zarzut z art. 5 KC. Na koniec powód wskazał, że „nie będzie przesadą przyjęcie, że poszczególne wnioski jakie powód składał na przestrzeni ostatnich 9 lat de facto przerywały za każdym razem termin przedawnienia” – miały one na celu uzyskanie przez powoda równowartości wkładu wniesionego do spółki oraz odpowiedniej części jej majątku (pismo procesowe powoda z 25 lutego 2014 r., k. 68-73).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 31 grudnia 1990 r. B. M. wraz z S. S. (1) zawiązali spółkę cywilną w celu prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie krawiectwa ogólnego konfekcyjnego i bieliźniarstwa; kapitał spółki wynosił 10 tys. zł, zaś oboje wspólnicy uczestniczyli w zyskach po 50%. Umowę tę zawarto w zwykłej formie pisemnej (umowa, k. 9).

Aneks nr (...) z 17 kwietnia 1992 r. do powyższej umowy do spółki cywilnej, w miejsce B. M. wstąpił powód. Umowę tę zawarto w zwykłej formie pisemnej (aneks, k. 10).

Umową z 11 grudnia 1997 r., zawartą w formie aktu notarialnego, powód wraz z S. S. (1), jako wspólnicy powyższej spółki cywilnej (...) w Ł., nabyli nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi prowadził KW o nr. (...) (akt notarialny, k. 11 i n.).

W związku z tym w księdze wieczystej o nr KW (...) jako właściciele na zasadzie wspólności łącznej wspólników spółki cywilnej, wpisani zostali powód i S. S. (wydruk, k. 27).

Uchwałą z 10 czerwca 2003 r. do spółki cywilnej (...) przystąpiła A. S.. Wspólnicy postanowili, że powód będzie uczestniczył w 50% w zyskach spółki, zaś S. S. i A. S. po 25%. Jednocześnie postanowiono, że powód pozostaje prawnym właścicielem 50% wartości powyższej nieruchomości. Uchwałę tę sporządzono w zwykłej formie pisemnej (uchwała, k. 15; aneks, k. 16).

Pismem z 26 maja 2004 r., sporządzonym w zwykłej formie pisemnej, powód – na podstawie art. 869 § 2 KC – wypowiedział udział w spółce cywilnej (...) z dniem 30 czerwca 2004 r. Jednocześnie – jako podstawę wskazując art. 871 § 1 i 2 z zw. z art. 857 § 1 i 2 KC – wezwał A. i S. małżonków S., jako pozostających wspólników spółki cywilnej (...), do wypłacenia mu, jako występującemu wspólnikowi, 50% wartości wspólnego majątku (pismo, k. 17).

Decyzją z 21 czerwca 2004 r. powód, na własny wniosek, został wykreślony z rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Ewidencji Działalności Gospodarczej (decyzja, k. 55).

Pismem z 19 lipca 2004 r., w odpowiedzi na wypowiedzenie przez powoda udziału, pozostali wspólnicy spółki cywilnej (...) (A. i S. S.) oświadczyli powodowi, że, w związku m.in. z zadłużeniem spółki cywilnej wynoszącym ponad 67 tys. zł, wstrzymują wypłatę 50% wartości wspólnego majątku osobie występującej ze spółki, do momentu całkowitego uregulowania zadłużenia powstałego do dnia wystąpienia (pismo, k. 77).

W odpowiedzi powód wezwał pozostałych wspólników spółki cywilnej (...) do precyzyjnego wskazania wszelkich składników zadłużenia; jednocześnie poinformował ich, że art. 871 § 2 KC nie przewiduje wstrzymania wypłaty w pieniądzu równowartości majątku spółki cywilnej (pismo, k. 78).

Następnie pozostali wspólnicy spółki cywilnej (...), pismem z 16 sierpnia 2004 r., zwrócili się do powoda o niezwłoczny kontakt celem „spłaty zadłużenia lub rozliczenia majątku w inny sposób” (pismo, k. 79).

W późniejszym czasie powód ponawiał wezwanie o rozliczenie majątku spółki cywilnej; nadto spłacał zobowiązania spółki cywilnej (...) (pisma, 82, 89).

Wnioskiem z 17 stycznia 2008 r. powód zażądał zniesienia współwłasności powyższej nieruchomości. Postanowieniem z 28 kwietnia 2009 r., wydanym w sprawie o sygn. akt I Ns 668/08, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi oddalił ten wniosek.

W ustnych motywach orzeczenia wskazano, że żądanie zniesienia współwłasności jest w istocie żądaniem rozliczenia pomiędzy ustępującym wspólnikiem a pozostałymi wspólnikami spółki cywilnej; powód nie mógł zatem domagać się zniesienia współwłasności, albowiem wraz z wypowiedzeniem udziału nieruchomości ta stała się własnością pozostałych wspólników spółki cywilnej (...) (odpowiedź na pozew, k. 54; okoliczność przyznana wprost przez powoda, k. 70).

Oświadczenie o wystąpieniu ze spółki cywilnej (...) powód ponowił, tym razem w formie aktu notarialnego, 3 grudnia 2009 r. W treści aktu wskazano, że notariusz pouczył powoda o treści art. 61 KC i o obowiązku poinformowania współników o treści złożonego oświadczenia (akt notarialny, k. 19 i n.).

Pozwem z 24 października 2011 r. wniesionym przeciw S. S. (1) powód zażądał uzgodnienia treści księgi wieczystej nr (...) z rzeczywistym stanem prawnym poprzez wykreślenie powoda i S. S. (1) jako współwłaścicieli nieruchomości w ramach współwłasności łącznej i wpisanie powoda i S. S. (1) jako współwłaścicieli w częściach ułamkowych – po 1/2. Wyrokiem z 19 lipca 2012 r., wydanym w sprawie o sygn. akt I C 717/11, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi m.in. oddalił to powództwo. W uzasadnieniu orzeczenia wskazano (przywołując uchwałę SN wydaną w sprawie o sygn. akt III CZP 135/10), że A. S. skutecznie wstąpiła do spółki cywilnej (...), a także, że wystąpienie powoda z niej oświadczeniem z 26 maja 2004 r., ze skutkiem na 30 czerwca 2004 r., było skuteczne; tak więc mimo wypowiedzenia przez powoda udziału spółka cywilna trwała nadal, lecz w zmniejszonym składzie, a więc nie można mówić o jej rozwiązaniu i z tego względu nie znajduje zastosowania regulacja art. 875 § 1 KC; na skutek wystąpienia powoda ze spółki cywilnej dotychczasowy wspólny majątek stał się współwłasnością współników spółki cywilnej, którzy w niej pozostali, a więc A. i S. małżonków S.; w związku z tym na koniec Sąd Rejonowy wskazał, że w księdze wieczystej powinni zostać wpisane to osoby jako współwłaściciele przedmiotowej nieruchomości, jednakże – zgodnie z art. 321 § 1 KPC – był związany treścią żądania i nie mógł orzec ponad nie (wyrok z uzasadnieniem, k. 57 i n.).

Wnioskiem z 13 września 2013 r. powód zażądał wykreślenia go jako współwłaściciela na zasadach wspólności łącznej współników spółki cywilnej, z księgi wieczystej o nr. (...). Postanowieniem z 21 marca 2014 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi oddalił ten wniosek. W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, że wykreślenie powoda z działu II KW jako właściciela spowodowałoby, że jako właściciel nieruchomości figurowałby S. S. jako jedyny wspólnik spółki cywilnej (...), a w prawie cywilnym jednoosobowa spółka [cywilna] nie istnieje (postanowienie z uzasadnieniem, k. 101 i n.).

W niniejszej sprawie strona powodowa zgłosiła dwa wnioski dowodowe w zakresie osobowych źródeł: z przesłuchania stron oraz opinii biegłego sądowego (k. 68).

Należy wskazać, że – co będzie wynikało z kolejnej części uzasadnienia, powództwo podlegało oddaleniu jako nieusprawiedliwione co do zasady z uwagi na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia. W takiej sytuacji co najmniej zbędne było odnoszenie się do wysokości dochodzonego w sprawie roszczenia, a w istocie tego dotyczył wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego; jak bowiem wskazuje orzecznictwo, skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie (uzasadnienie uchwały pełnego składu (...) z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 114). Natomiast dowody dotyczące ustalenia faktów niemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 227 KPC, należy uznać za zmierzające jedynie do zwłoki postępowania, co z kolei pozwala pominąć stosowne środki dowodowe zgodnie z treścią art. 217 § 3 KPC (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 13 lutego 1997 r. I PKN 71/96, OSNP 1997, z. 19, poz. 377; teza z postanowienia SN z 3 września 2008 r. I UK 91/08, Lex 785520).

Odnosząc się do wniosku o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron wskazać należy, że wniosek ten został zgłoszony na następujące okoliczności: zawarcia umowy spółki cywilnej, wystąpienia powoda z tej spółki, ówczesnego stanu majątkowego spółki cywilnej, prób spłat powoda, a także stanu nieruchomości przedmiotowej nieruchomości (k. 68). Okoliczności te albo były bezsporne (jak np. zawarcie umowy spółki cywilnej i wystąpienia z niej powoda), albo też miały znaczenie li tylko dla wysokości ewentualnego roszczenia powoda; żądaną miarą zaś nie odnosiły się do kwestii przedawnienia dochodzonego w sprawie roszczenia (w szczególności jego początku i jego przerwania); także i one nie miały więc jakiegokolwiek znaczenia dla merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie. Tak więc i ten wniosek dowodowy został zakwalifikowany jako zmierzający jedynie do zwłoki postępowania.

Mając na uwadze powyższe – na podstawie przywołanych przepisów – sąd, postanowieniem z 7 sierpnia 2014 r., oddalił powyższe wnioski dowodowe strony powodowej (k. 159).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje

Powództwo, jako nieusprawiedliwione co do zasady wobec przedawnienia, podlegało oddaleniu w całości.

Powód swoje roszczenie wywodził z dyspozycji art. 871 KC, zgodnie z którym wspólnikowi występującemu ze spółki zwraca się w naturze rzeczy, które wniósł do spółki do używania, oraz wypłaca się w pieniądzu wartość jego wkładu oznaczoną w umowie spółki, a w braku takiego oznaczenia – wartość, którą wkład ten miał w chwili wniesienia, przy czym nie ulega zwrotowi wartość wkładu polegającego na świadczeniu usług albo na używaniu przez spółkę rzeczy należących do wspólnika (§ 1); ponadto wypłaca się występującemu wspólnikowi w pieniądzu taką część wartości wspólnego majątku pozostałego po odliczeniu wartości wkładów wszystkich wspólników, jaka odpowiada stosunkowi, w którym występujący wspólnik uczestniczył w zyskach spółki (§ 2).

W niniejszej sprawie pozwani podnieśli zarzut przedawnienia tego roszczenia (w istocie była to ich jedyna obrona w procesie). Dla kwestii przedawnienia istotne są dwie kwestie: (1) początek biegu terminu przedawnienia i (2) długość okresu przedawnienia.

Ad secundo zaznaczyć należy, że ani art. 871 KC, ani żaden inny przepis regulujący nazwaną umowę spółki cywilnej, nie reguluje kwestii związanych z przedawnieniem roszczeń występującego wspólnika. Roszczenia te ulegają więc przedawnieniu zgodnie z ogólnymi regułami określonymi w art. 118-125 KC. Skoro w sposób oczywisty roszczenie występującego wspólnika nie ma charakteru okresowego, dla określenia, czy podlega ono 3-letniemu okresowi przedawnienia decydujące będzie zważenie, czy roszczenie takie związane jest z prowadzeniem działalności gospodarczej (por. art. 118 KC). Jak wskazuje orzecznictwo, zróżnicowanie terminów przedawnienia określonych w art. 118 KC nie zależy ani od charakteru podmiotu, któremu roszczenie przysługuje, ani od charakteru rozstrzyganej sprawy (cywilna czy gospodarcza), a wyłącznie od rodzaju (kwalifikacji) roszczenia z punktu widzenia jego związku z określonym rodzajem działalności (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 6 listopada 1998 r. III CKN 6/98, Legalis 46093); tym bardziej więc aktualny status powoda jako nieprzedsiębiorcy nie ma w sprawie jakiegokolwiek znaczenia.

Jednocześnie pojęcie „działalność gospodarcza”, użyte w art. 118 KC oznacza, podobnie jak w innych przepisach używających tego określenia, podporządkowaną zasadom racjonalnego gospodarowania działalność o charakterze zawodowym, obejmującą powtarzalne czynności skierowane na wymianę dóbr lub usług (vide uzasadnienie wyroku SN z 2 lutego 2005 r. IV CK 461/04, Legalis 67035). Natomiast już z zawartej w art. 860 § 1 KC ustawowej definicji spółki cywilnej wynika, że przez umowę spółki wspólnicy zobowiązują się dążyć do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego; również w umowie spółki cywilnej wskazano, że została ona zawarta w celu prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie krawiectwa ogólnego konfekcyjnego i bielizniarstwa. A zatem roszczenie o wypłacenie występującemu wspólnikowi kwoty odpowiedniej stosownej części majątku spółki cywilnej, który ta zgromadziła w trakcie jej działalności (gospodarczej), ma zatem niewątpliwie z tą działalnością gospodarczą związek. E. roszczenie to podlega 3-letniemu okresowi przedawnienia.

Skoro pozew został wniesiony (por. art. 165 § 2 KPC) 24 października 2013 r. (k. 2), aby w sprawie nie upłynął ów 3-letni okres przedawnienia, winien on rozpocząć swój bieg najpóźniej 24 października 2010 r. (art. 112 KC). Tymczasem już nawet oświadczenie o wystąpieniu ze spółki cywilnej, złożone w formie aktu notarialnego, jest datowane na 3 grudnia 2009 r. (pamiętać należy, że od momentu wypowiedzenia udziału (nawet bez zachowania formy aktu notarialnego {uzasadnienie uchwały SN z 10 czerwca 2011 r. III CZP 135/10, OSNC nr 12 z 2011 r., poz. 128}) powód przestał być już wspólnikiem spółki cywilnej i możliwe stało się domaganie rozliczenia jego udziału w spółce {por. art. 120 § 1 KC}). Dostrzegając treść art. 61 § 1 zd. I KC na zasadzie domniemania faktycznego można przyjąć, że nawet oświadczenie z 3 grudnia 2009 r. zostało złożone przed 24 października 2010 r. (tym bardziej przed tą datą zostało złożone wcześniejsze oświadczenie złożone w zwykłej formie pisemnej). A więc dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie jest przedawnione.

W replice na odpowiedź na pozew powód powołał się na zarzut z art. 5 KC – w jego ocenie podniesienie przez pozwanych zarzutu przedawnienia miało stanowić wykroczenie poza granice prawa przez pozwanych. Można więc

przypomnieć, że – zgodnie z przywołanym przepisem – nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego (zd. I); takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony (zd. II).

Przede wszystkim należy jednak zaznaczyć, że przy odwołaniu do art. 5 KC wymaga się wskazania czy to konkretnego społeczno-gospodarczego przeznaczenie prawa, czy to wskazania konkretnej zasady współzycia społecznego, z którymi użytek czyniony z prawa byłby sprzeczny (vide: teza z uzasadnienia wyroku SN z 3 lutego 1998 r. I CKN 459/97 L.; teza z uzasadnienia wyroku SN z 25 lipca 2001 r. I CKN 363/00, L.; teza z uzasadnienia wyroku S.A. w Krakowie z 6 czerwca 2006 r. II AKa 86/06, L.). Wymogu tego powód nie spełnił i już z tego względu zarzut ten nie mógł być skuteczny.

Niezależnie od tego wskazać można, że w tym zakresie powód zdaje się powoływać liczne podejmowane próby rozwiązania sporu (w tym splate części zobowiązań spółki), wezwania pozwanych do zapłaty, a także postawę pozwanych, którzy piętrzyli przed powodem coraz to nowe problemy w rozliczeniu się z nim. Jednakże okoliczności te istniały od 19 lipca 2004 r. (pierwsze pismo pozwanych) do 16 sierpnia 2004 r. (ostatnie z przedstawionych przez powoda pism pozwanych), a przynajmniej powód udowodnił je w tym okresie; późniejsze pisma przedstawione przez powoda pochodzą albo od niego, albo od podmiotów trzecich, a więc nie mogą zostać przypisane pozwanym. Oznacza to, że żadne z zachowań, pozwanych, które mogłyby u powoda usprawiedliwiać beczynność w dochodzeniu roszczenia, nie miało miejsca w okresie 3 lat przed wytoczeniem niniejszego powództwa; żadne z nich nie zaistniało również po 3 grudnia 2009 r. Skoro zaś okoliczności usprawiedliwiające zaniechanie dochodzenia przez wierzyciela muszą zaistnieć w okresie biegu przedawnienia roszczenia aby stanowiły uzasadnioną podstawę odwołania się do art. 5 KC (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 6 maja 2010 r. II CSK 536/09, Legalis 248325), powyższe, o wiele wcześniejsze zachowania pozwanych nie mogły uzasadniać podniesionego przez powoda twierdzenia o nadużyciu prawa.

Powód podniósł również, że 3-letni termin przedawnienia roszczeń związanych z działalnością gospodarzą może dotyczyć roszczenia o wypłatę z zysku, jednakże w przypadku tak doniosłych elementów majątku jak nieruchomości, należy zastosować termin przedawnienia wynoszący lat 10, albowiem stosowanie krótszego terminu może doprowadzić do nadużyc, gdyż często (jak w przedmiotowej sprawie) majątek może być rozległy, a konieczność jego rozliczenia rozciągnięta w czasie. Zarzut ten, jeśli potraktować go jako dotyczący art. 118 KC był w oczywisty sposób niezasadny, albowiem – jak już to wskazano – zróżnicowanie terminów przedawnienia określonych w tym przepisie zależy wyłącznie od rodzaju (kwalifikacji) roszczenia z punktu widzenia jego związku z określonym rodzajem działalności; nie ma tu znaczenia, czy roszczenie to związane jest z nieruchomością, czy też nie.

Zarzut ten mógł jednak dotyczyć również dyspozycji art. 5 KC. Z tego względu nie sposób zgodzić się z powodem, iż termin 3 lat był zbyt krótki. Truizmem jest przypomnieć, że oceniając zarzut z art. 5 KC należy brać pod uwagę okoliczności konkretnej sprawy. W niniejszej zaś sprawie, biorąc pod uwagę żądanie kwoty 200.000 zł i wskazanie w uzasadnieniu pozwu, że głównym elementem majątku spółki cywilnej była nieruchomość o wartości 400.000 zł, uznać należy, że powód żąda wypłaty wartości odpowiedniej części jedynie tej nieruchomości. Nie można więc twierdzić, że w niniejszej sprawie majątek spółki cywilnej był rozległy. Powód nie może również odwoływać się do konieczności rozciągniętego w czasie rozliczenia, albowiem w wypadku gdyby przed upływem okresu przedawnienia wytoczył niniejsze powództwo, termin przedawnienia uległby przerwaniu i nie biegłby w trakcie procesu (art. 123 § 1 pkt 1 i art. 124 § 2 KC).

Wreszcie należy wskazać, że podniesienie zarzutu przedawnienia może być uznane za naruszające art. 5 KC tylko jeśli przekroczenie terminu przedawnienia jest niewielkie (vide teza z uzasadnienia postanowienia SN z 15 marca 2005 r. II UK 203/04, Lex 603770). Taka sytuacja nie występuje w sprawie.

Przypomnieć przy tym należy, że powołanie się przez dłużnika na przedawnienie roszczenia jest działaniem w granicach prawa i zgodnym z prawem. Z tego względu w obecnym stanie prawnym – co stanowi pogląd utrwalony w orzecznictwie – można mu postawić zarzut naruszenia zasad współzycia społecznego tylko w wyjątkowych i rażących okolicznościach (vide przykładowo: teza z uzasadnienia wyroku SN z 7 czerwca 2000 r. III CKN 522/99, Lex 51563;

teza z uzasadnienia wyroku SN z 26 stycznia 2000 r. III CKN 566/98, Lex 52773; teza z uzasadnienia wyroku SN z 27 czerwca 2001 r. II CKN 604/00, OSNC 2002, z. 3, poz. 32; teza z uzasadnienia wyroku SN z 7 listopada 2003 r. V CK 399/02, Lex 175965; teza z uzasadnienia wyroku SN z 1 grudnia 2010 r. I CSK 147/10, Lex 818558). W ocenie sądu okoliczności przywoływane przez powoda nie spełniają wymogu bycia takimi ekstraordynaryjnymi, a tym samym nie uzasadniają zarzutu wywodzonego przez powoda z art. 5 KC.

W zakresie art. 123 § 1 pkt 1 KC powód podniósł, że poszczególne wnioski składane przez niego na przestrzeni ostatnich 9 lat de facto przerywały za każdym razem termin przedawnienia, gdyż miały one na celu uzyskanie przez powoda równowartości wkładu wniesionego do spółki oraz odpowiedniej części jej majątku.

Wskazać więc należy, że – zgodnie z przywołanym przepisem – bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Istotną wagę należy przyłożyć do użycia przez ustawodawcę wyrazu „bezpośrednio”, co było reakcją zbyt liberalną praktykę pod rządem przepisów ogólnych prawa cywilnego z 1950 r. Wskazuje się więc, że czynność wierzyciela zmierza bezpośrednio do określonego celu, jeśli: (a) jej ominięcie w procesie dochodzenia i egzekwowania roszczenia jest niemożliwe lub (b) po jej podjęciu, do czasu ustosunkowania się do niej przez sąd, wierzyciel nie ma możliwości kontynuacji postępowania (por. teza 20-22 do art. 123 [w:] M. Pyziak-Szafnicka {współred.} Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna, stan prawny: 2014-04-18, Lex 2014).

Po zaprezentowaniu tych uwag teoretycznych wskazać należy, że po 3 grudnia 2009 r. powód podjął dwie czynności: wystąpił z pozwem o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym poprzez wykreślenie powoda i S. S. (1) jako współwłaścicieli nieruchomości w ramach współwłasności łącznej oraz o wpisanie powoda i S. S. (1) jako współwłaścicieli w częściach ułamkowych – po 1/2; wystąpił również z wnioskiem o wykreślenie go jako współwłaściciela na zasadach wspólności łącznej współników spółki cywilnej, z księgi wieczystej. W ocenie sądu żadna z tych czynności ani nie stanowiła obligatoryjnego warunku wystąpienia z niniejszym roszczeniem pieniężnym, ani też nie hamowała powoda w jakikolwiek sposób w wystąpieniu z takim powództwem. Wystąpienie z powództwem zasadzanym na art. 871 KC i dokonanie stosowych wpisów w księdze wieczystej są od siebie niezależne; powód mógł więc dwutorowo dążyć do tych celów, a więc przywołane: wcześniejsze powództwo i wnioski, nie stanowiły czynności przedsięwziętych przez powoda bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie; już truizmem będzie zwrócenie uwagi, że przecież w ramach tamtych postępowań powód nie dochodził jakiegokolwiek kwoty pieniężnej.

W konsekwencji w sprawie, w okresie od 3 grudnia 2009 r., nie doszło do przerwaniu biegu terminu przedawnienia.

Wreszcie powód przywołał zmieniającą się linię orzeczniczą w zakresie wymogów formalnych oświadczeń zmierzających do zmian podmiotowych w spółce cywilnej, wskazując również na nierozstrzygnięty stan prawny przedmiotowej nieruchomości, wynikający ze zmian osobowych w składzie spółki cywilnej, w której współnikom przysługuje współwłasność łączna nieruchomości.

Dostrzegając, że w pewnym okresie orzecznictwo prezentowało pogląd, zgodnie z którym oświadczenia te wymagały – stosownie do art. 158 KC – zachowania formy aktu notarialnego, gdyż wywoływały skutek podobny do przeniesienia własności nieruchomości (vide przykładowo uchwała SN z 9 lutego 2007 r. III CZP 164/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 5), to jednak zaznaczyć należy, że kwestia to nie ma jednak w sprawie jakiegokolwiek znaczenia i to z dwóch powodów.

Z jednej strony bowiem w niniejszej sprawie sąd pominął okres do złożenia przez powoda oświadczenia o wystąpieniu ze spółki w formie aktu notarialnego. Pozwoliło to pominąć wszelkie okoliczności, jakie miały miejsce od złożenia przez powoda oświadczenia o wypowiedzeniu udziału w spółce cywilnej z 26 maja 2004 r. do 3 grudnia 2009 r. Nawet jeśli zachowania pozwanych można traktować jako uznanie długu, to i tak termin przedawnienia liczony od tych oświadczeń upłynąłby przed 3 grudnia 2012 r. Tak samo okoliczności, jakie ewentualnie usprawiedliwiłyby powoda z powstrzymaniem się z wytoczeniem niniejszego powództwa, i tak nie istniały po 3 grudnia 2009 r., a więc nie mają

znaczenia w sprawie (jak już wskazano, okoliczności usprawiedliwiają zaniechanie dochodzenia przez wierzyciela muszą zaistnieć w okresie biegu przedawnienia).

Z drugiej zaś strony jeśli uprzednio istniały wątpliwości co do skuteczności (ważności) zmian podmiotowych w spółce cywilnej, o tyle ustały one z chwilą wydania przez SN (7) uchwały z 10 czerwca 2011 r. (III CZP 135/10, Biul. SN 2011 nr 6, OSNC nr 12 z 2011 r., poz. 128). Wyjaśniono w niej, że dla takiego skutku nie jest wymagana jakakolwiek forma szczególna (czym innym jest forma pozwalająca na skuteczny wniosek o dokonanie stosownego wpisu w księdze wieczystej nieruchomości stanowiącej własność wspólników spółki cywilnej, lecz i w tym zakresie wypowiedzenie udziały w zwykłej formie pisemnej pozwala na późniejsze doprowadzenie do uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym w drodze poprawnie sformułowanego powództwa). Na uchwałę tę, przywołując stosowną argumentację, powołał się już Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w wyroku z 19 lipca 2012 r. Oznacza to, że już w 2011 r. powód winien (od tego czasu nie może usprawiedliwiać swojego zaniechania zmienną linią orzecznictwem) i miał możliwość wystąpienia z niniejszym powództwem; z nieznanymi jednak przyczynami z takową akcją powód wystąpił dopiero pod koniec 2013 r. Taka zwłoka nie była usprawiedliwiona jakimikolwiek okolicznościami, a więc i z tego względu brak jest podstaw do zastosowania w sprawie art. 5 KC.

Zgodnie natomiast z art. 117 § 2 zd. I in principio KC po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia. Już to przesądzało, że dochodzone w sprawie roszczenie podlegało oddaleniu jako nieusprawiedliwione co do zasady.

Już powyższe zważenie, z uwagi na materialną akcesoryjność wierzytelności o odsetki względem należności głównej (por. art. 481 § 1 KC), jest wystarczające również do oddalenia powództwa w zakresie żądania odsetek (accessorium sequitur principale – vide uchwała SN {7} z 26 stycznia 2005 r. III CZP 42/04, OSNC nr 9 z 2005 r., poz. 149).

Mając na uwadze powyższe – na podstawie przywołanych przepisów – należało orzec jak w ust. 1 sentencji wyroku i powództwo w całości oddalić.

O kosztach procesu należało – na podstawie art. 98 § 1 KPC – rozstrzygnąć z zastosowaniem zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Znajduje to uzasadnienie w fakcie, że powództwo-żądanie strony powodowej, zgodnie z wnioskiem strony pozwanej, zostało oddalone w całości. To więc strona powodowa uległa w zakresie całości swoich żądań i to ją winny ostatecznie obciążać koszty procesu, w tym koszty strony pozwanej.

Na marginesie można wskazać, że zwolnienie powoda od kosztów sądowych mocą postanowienia sądu (k. 39), nie zwalniało go od obowiązku zwrotu pozwanym kosztów zastępstwa procesowego. Po pierwsze bowiem, z uwagi na rozdzielenie, w ramach kosztów procesu, kosztów sądowych (na które składa się opłata od pozwu) i kosztów zastępstwa procesowego (por. art. 98 § 3 KPC i art. 2 ust. 1 uKSC), zwolnienie to nie obejmowało tej drugiej grupy kosztów. Po drugie zaś – zgodnie z art. 108 uKSC – zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi.

Na koszty procesu pozwanych składały się tylko koszty zastępstwa procesowego w postaci wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 3.600 zł (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu {j.t. Dz.U. 2013 poz. 490}) i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od złożenia kopii dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa w postępowaniu sądowym. Przy czym skoro współuczestnictwo po stronie pozwanej jest współuczestnictwem materialnym o którym mowa w art. 72 § 1 pkt 1 KPC, albowiem dotyczy wspólników spółki cywilnej odpowiadających solidarnie (por. art. 864 KC) – orzecznictwo wskazuje, że współuczestników odpowiadających solidarnie łączy współuczestnictwo materialne (vide: uzasadnienie postanowienia SN z 17 lutego 1964 r. II CZ 6/64, OSNC 1964, z. 12, poz. 267; uzasadnienie postanowienia SN z 17 stycznia 2003 r. I CK 109/02, OSNC 2004, z. 5, poz. 73), to współuczestniczącym po stronie pozwanej podmiotom, którzy udzielili pełnomocnictwa jednemu radcy prawnemu (k. 106), należy się zwrot kosztów wynagrodzenia jednego

radcy prawnego (vide: uchwała SN z 30 stycznia 2007 r. III CZP 130/06, OSNC 2008, z. 1, poz. 1; teza z uzasadnienia postanowienia SN z 11 maja 1966 r. I CZ 36/66, Lex 5984).

Mając na uwadze powyższe – na podstawie art. 108 § 1 zd. I oraz art. 109 § 2 KPC w zw. z przywołanymi przepisami – sąd, w ust. 2 sentencji wyroku, postanowił zasądzić od powoda solidarnie na rzecz pozwanych sumę powyższych pozycji, tj. kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Wobec zwolnienia powoda od kosztów sądowych w całości mocą postanowienia sądu (k. 39), nieuiszczona w sprawie pozostała opłata od pozwu.

Zasady obowiązujące przy zwrocie kosztów procesu, a mianowicie art. 98 § 1 KPC, sprzeciwiał się obciążeniem tym kosztem pozwanych, którzy wygrali w sprawie co do istoty (por. art. 113 ust. 1 uKSC). Jednocześnie nie zasądzono na rzecz powoda jakiegokolwiek roszczenia, a więc nie będzie możliwe ściągnięcie nieziszczonych przez powoda kosztów sądowych z roszczenia zasądzonego na jego rzecz (por. art. 113 ust. 2 uKSC).

Mając na uwadze powyższe – na podstawie przywołanych przepisów – sąd, w ust. 3 sentencji wyroku, *explicite* postanowił nie obciążać powoda kosztami postępowania, które przejść należało w ciężar Skarbu Państwa.